

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 października 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. G. kwotę 14 937,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1) oraz kwotę 3164 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie z dnia 25 listopada 2015 roku powódka wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 14.937,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez pozwaną bank świadczeń na podstawie niedozwolonej klauzuli § 3 pkt 3 umowy kredytu z dnia 9 grudnia 2008 roku dotyczącej opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwolnienie od kosztów sądowych.

Nakazem zapłaty z dnia 21 marca 2016 roku Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 14 kwietnia 2016 roku (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując je zarówno co do zasady, jak i wysokości. Jednocześnie pozwany wystąpił o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jak również zgłosił zarzuty nieudowodnienia roszczenia co do kwoty 5.326,65 zł oraz przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 10.553,31 zł.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 24 listopada 2008 r. A. G. złożyła wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w (...) Bank Spółce Akcyjnej. W ramach standardowego formularza w rubryce XIV (...) zaznaczono pozycje: hipoteka na nieruchomości, grupowe ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, pakiet bezpieczna spłata oraz ubezpieczenie spłaty kredytu (ubezpieczenie pomostowe). Wśród wskazanych możliwości zabezpieczenia kredytu nie wyróżniono oddzielnej pozycji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Powódka złożyła oświadczenie dotyczące ubezpieczeń kredytu, w tym ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, ubezpieczenia niskiego wkładu, ubezpieczenia pomostowego, ubezpieczenia spłaty rat kredytu oraz przystąpienia do grupowej umowy ubezpieczenia na życie i całkowitej niezdolności do pracy. W zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu oświadczyła, że wyraża zgodę na udostępnienie przez (...) Bank S.A. Towarzystwu (...) S.A. informacji stanowiących jej dane osobowe i objęte tajemnicą bankową w celu wykonania Generalnej Umowy (...) niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartej między Towarzystwem (...) a (...) Bank S.A. Wyrażenie zgody w tym przedmiocie było niezbędne do zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia.

Powódka występując o udzielenie wsparcia finansowego posiadała już kredyt w (...) Banku S.A., którego jednym z zabezpieczeń prawnych było ubezpieczenie kredytu z tytułu niskiego wkładu.

Na mocy umowy nr (...) z dnia 9 grudnia 2008 roku o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem dolara amerykańskiego (USD) (...) Bank S.A. udzielił A. G. kredytu w kwocie 507.300 zł (170.377,83 USD według kursu dolara amerykańskiego z dnia 1 grudnia 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku) celem refinansowania kredytu hipotecznego udzielonego na podstawie umowy nr (...) przez (...) Bank S.A., zakup działki budowlanej położonej w miejscowości P., refinansowanie pożyczki gotówkowej udzielonej przez Bank (...) S.A. oraz pokrycie części kosztów ubezpieczenia (...) (Pakiet Bezpieczna Spłata). Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy, a równe raty kapitałowo – odsetkowe miały być spłacane do dnia 10 grudnia 2038 roku, przy czym termin zapadalności miesięcznej raty przypadał na 10 dzień każdego miesiąca.

Strony uzgodniły, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu będzie hipoteka łączna kaucyjna do kwoty 760.950 zł ustanowiona na prawie własności działki gruntu w miejscowości P. o wartości 144.800 zł, spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...) położonym w G. przy ulicy (...) o wartości 178.500 zł, a także prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonym w G. przy ulicy (...) o wartości 184.000 zł - § 3 ust. 1 w zw. z § 2 umowy. Nadto kredytobiorca zobowiązał się do wskazania banku jako uprawnionego do otrzymywania świadczenia przeznaczonego na zaspokojenie zobowiązań wobec banku do wysokości sumy ubezpieczenia z tytułu grupowej Umowy (...) Spłaty Rat Kredytu w zakresie: poważnego zachorowania, operacji chirurgicznych oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku, dokonane na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do ubezpieczenia, nieodwołalne do chwili całkowitej spłaty Kredytu oraz ubezpieczenia spłaty Kredytu w (...) S.A. na okres przejściowy do czasu przedłożenia odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz banku – ubezpieczenie pomostowe - § 3 ust. 5 i 6 umowy.

Stosownie do treści § 3 ust. 3 umowy prawnym zabezpieczeniem kredytu ustanowiono ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w Towarzystwie (...) S.A. na 36 - miesięczny okres ubezpieczenia. W przypadku braku całkowitej spłaty zadłużenia objętego ubezpieczeniem albo wystąpienia innego zdarzenia kończącego okres ubezpieczenia w okresie 36 miesięcy, ubezpieczenie podlegać miało automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Nadto kredytobiorca upoważnił bank do pobrania środków tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 3,5 % kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem tj. 5.326,65 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Kwota objęta ubezpieczeniem wynosiła 152.190 zł.

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego zlecenia dokonywania przelewów z rachunku bankowego wskazanego przez kredytobiorcę w celu obciążenia tego rachunku tytułem spłaty kredytu – (...) - § 6 ust. 1 i 2 umowy. Zgodnie z § 11B umowy powódka zleciła i upoważniła bank do pobierania środków na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku określonego w § 6 ust. 3 umowy. Nadto zobowiązała się do zapewnienia na rachunku w terminach określonych w harmonogramie spłat środków odpowiadających wymagalnej racie kapitału i odsetek.

Do podstawowych obowiązków kredytobiorcy należało m.in. ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu oraz pokrycie wszystkich kosztów związanych z ustanowieniem, utrzymaniem, zwolnieniem i zmianą zabezpieczenia kredytu, a także terminowe regulowanie opłat z tytułu umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości/ ograniczonego prawa rzeczowego przez cały okres spłaty należności z tytułu Umowy oraz w przypadku polis innych niż umowa grupowego ubezpieczenia przedkładania przedłużonych potwierdzeń ochrony ubezpieczeniowej wraz z przelewem praw z nich wynikających na rzecz banku przed terminem wygaśnięcia poprzedniej polisy - § 13 ust. 2 pkt 2 i ust. 2 pkt 1 umowy.

Bank posiadał uprawnienie do wypowiedzenia umowy w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę innych warunków i obowiązków opisanych w umowie, w tym niedokonania w umówionym terminie spłaty należnych prowizji, opłat i innych należności - § 14 umowy.

Integralną część umowy stanowił regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – M.. A. G. oświadczyła, że zapoznała się z jego treścią i uznała jego wiążący charakter - § 25 umowy.

Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów w rozdziale II (...) nie określał definicji niskiego wkładu własnego. Zgodnie natomiast z § 6 ust. 3 regulaminu maksymalna wartość udzielonego kredytu wynosi 80 % wartości nieruchomości mającej stanowić docelowe zabezpieczenie, przy czym mogła ona zostać podwyższona po warunkiem objęcia ochroną ubezpieczeniową kwoty podwyższenia na podstawie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu. W rozdziale V regulaminu (...) nie umieszczono żadnych przepisów dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu. Bank miał uruchomić kredyt m.in. po spełnieniu warunków zawartych w umowie kredytowej, a także ustanowieniu prawnych zabezpieczeń kredytu określonych w umowie kredytowej - § 19 ust. 1 pkt 3 i 4 regulaminu. Wysokość udzielonego kredytu przekraczała 80 % wartości nieruchomości, na których ustanowiono prawne zabezpieczenie spłaty kredytu.

A. G. nie zapoznawała się z treścią umowy oraz regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych przed zawarciem umowy. Nie otrzymała również wcześniej projektu samej umowy oraz regulaminu. Przy wyborze oferty (...) Bank kierowała się głównie wysokością kredytu oraz miesięcznej raty, które okazały się dla niej na tyle korzystne, aby zawrzeć umowę. Przed zawarciem umowy A. G. została poinformowana o konieczności dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które stanowiło warunek konieczny dla uzyskania kredytu. Przedstawiciel banku nie wyjaśnił zasad pobierania składki, daty jej pobrania oraz okresu obowiązywania tego ubezpieczenia. Wskazał jedynie, że składka z tego tytułu będzie pobrana wraz z uruchomieniem kredytu, a w późniejszym czasie nie będzie takiej konieczności z uwagi na spłatę zadłużenia w zakresie obejmującym niski wkład. Powódka nie została zapoznana z treścią umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ogólnymi warunkami tej umowy.

W dniu 25 maja 2007 roku (...) Bank S.A. z siedzibą w W. jako ubezpieczający/ubezpieczony zawarł z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. Generalną Umowę (...) niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych nr (...). W związku z umową kredytu udzielonego A. G. wystawione zostały polisy potwierdzające udzielenie bankowi ochrony ubezpieczeniowej, przy czym w poszczególnych okresach kwota udzielonego kredytu, od której naliczana jest składka oraz wysokość składki kształtowały się następująco :

- a) grudzień 2008 r. – 152.190 zł – 5.326,65 zł (ubezpieczenie w okresie 16 grudnia 2008 r.– 31 grudnia 2011 r.);
- b) grudzień 2011 r.- 149.333,10 zł – 5.226,66 zł (ubezpieczenie w okresie 1 stycznia 2012 r. – 31 grudnia 2014 r.);
- c) grudzień 2014 r. – 120.073,96 zł– 4.202,59 zł (ubezpieczenie w okresie 1 stycznia 2015 r. – 31 grudnia 2017 r.)

A. G. poniosła koszty związane ze zwrotem składki uiszczonej przez bank na rzecz ubezpieczyciela w związku z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego w łącznej wysokości 14.937,15 zł, w tym tytułem uruchomienia ubezpieczenia – 5.326,65 zł oraz odpowiednio 5.226,66 zł i 4.383,84 zł tytułem kontynuacji (wznowienia) ubezpieczenia. Zwraçała się do banku o wyjaśnienie podstawy pobrania kolejnych opłat tytułem ubezpieczenia i uzyskała odpowiedź, że wobec zmiany kursu waluty, którą indeksowany był kredyt, niski wkład własny nie został w całości przez nią spłacony.

Pismem z dnia 19 lutego 2015 r. A. G. wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 14.937,15 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania pisma wraz z odsetkami ustawowymi z opóźnienie pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, wskazując że kwota ta stanowi sumę pobranych kwot przez bank tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty (...) S.A. pismem z dnia 29 maja 2015 r. odmówił zwrotu żadnej kwoty.

(...) Bank S.A. działa obecnie pod firmą (...) S.A.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie twierdzeń samej powódki oraz załączonych przez strony dokumentów, w tym związanych z zawarciem umowy kredytu, potwierdzeniami pobrania składek z rachunku bankowego oraz udzielenia ochrony ubezpieczeniowej przez Towarzystwo (...) w związku z Generalną Umową (...) niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych.

Sąd pominął dokumenty związane z wnioskami o odroczenie spłaty kredytu, w tym aneksu do umowy kredytu, a także ekspertyzę dotyczącą klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu, porównanie i ranking kredytów hipotecznych, opracowanie dotyczące orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach kontroli abstrakcyjnej wzorców umownych oraz odpisy orzeczeń wraz z uzasadnieniami zapadłych w sprawach dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Problemy A. G. z systematyczną spłatą kredytu, które ujawniły się na etapie wykonywania umowy nie miały znaczenia dla oceny treści klauzuli zawartej w § 3 ust. 3 umowy na gruncie art. 385¹ k.c.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w całości. Wskazał, że materialno - prawną podstawę roszczenia powódki stanowi art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. dotyczący świadczenia nienależnego.

Osią sporu między stronami pozostawała ocena prawna zawartego w umowie kredytu postanowienia § 3 ust. 3 w kontekście przepisów regulujących instytucję klauzul abuzywnych. Wobec twierdzeń powódki o stosowaniu przez pozwaną niedozwolonej klauzuli umownej w okresie objętym żądaniem pozwu niezbędnym okazało się dokonanie analizy spornej regulacji w oparciu o treść art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którą postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Kwestionowane postanowienie umowne dotyczy prawnego zabezpieczenia kredytu i nie może być kwalifikowane jako jedno z głównych świadczeń stron, które znalazły swoje odrębne uregulowanie w § 1 ust. 2 – 3A (kwota kredytu, waluta waloryzacji), § 1 ust. 7 (prowizja za udzielenie kredytu) oraz § 1 ust. 8 (marża banku w wysokości 3 %). Tym samym nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie treść art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.

Zabezpieczenie kredytu należy postrzegać jako odrębne uzgodnienie stron w ramach stosunku kredytowego, funkcjonalnie z nim powiązane, jednakże zachowujące odrębność jako stosunek prawny. W myśl art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U. 1997, Nr 140, poz. 939 z późn. zm.) w celu zabezpieczenia wiarygodności, które wynikają z czynności bankowych, bank może żądać zabezpieczenia przewidzianego w Kodeksie cywilnym i prawie wekslowym oraz zwyczajami przyjętymi w obrocie krajowym i zagranicznym. Zawarta w § 3 ust. 3 regulacja określająca wysokość zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (3,5 % kwoty objętej ubezpieczeniem) została umieszczona w odrębnym paragrafie, który redakcyjnie nie jest związany z postanowieniami odnoszącymi się do głównych świadczeń stron – te znalazły swój wyraz w § 1 umowy. Nie sposób przy tym przyjąć, aby zwrot tej opłaty, faktycznie następujący na rzecz kredytodawcy, wpływał na zwiększenie wysokości prowizji lub marży banku. Instytucje te zachowują w ramach umowy odrębny charakter, zupełnie inny jest też ich cel. W konsekwencji świadczenie wynikające z § 3 ust. 3 umowy nie należy do głównych świadczeń stron umowy, a w związku z tym podlega ocenie w kontekście ewentualnej abuzywności.

Kwestionowane postanowienie umowne nie zostało uzgodnione indywidualnie. Kredytobiorca nie miał rzeczywistego wpływu na jego treść, która została inkorporowana z wzorca umownego przez pozwaną bank. Potwierdza to analiza treści wniosku kredytowego, decyzji kredytowej oraz samej umowy. W ramach standardowego formularza (wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego), w punkcie XIV „zabezpieczenie kredytu”, nie została przewidziana rubryka dla ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jednak już w ramach decyzji o przyznaniu kredytu oraz samej umowie ubezpieczenie to funkcjonuje jako jedno z postanowień umownych wiążących strony. Powódka wyraziła co prawda zgodę na przekazanie jej danych osobowych na rzecz Towarzystwa (...), co stanowiło niezbędny wymóg do zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia między bankiem, a ubezpieczycielem, przy czym nie miała w tym zakresie wyboru. Odmawiając tej zgody nie uzyskiwałaby wnioskowanego wsparcia finansowego. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, że postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione wbrew ciężarowi dowodu z art. 385¹ § 4 k.c. Postawienie kredytobiorcy przed wyborem zaakceptowania narzuconej z góry klauzuli i udzielenia kredytu albo braku akceptacji danego postanowienia umowy i odmowy przyznania wsparcia finansowego w żadnej mierze nie może być uznane za element indywidualnych uzgodnień stron.

W tym kontekście Sąd Rejonowy nie uznał za słuszne stanowisko pozwanego związane z pojęciem rozsądnego konsumenta. Wskazał, że przepis art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX

nr 1231312). W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że powódka nie zapoznała się wnikliwie z treścią umowy, co winna była zrobić. Uprzednio korzystała już z kredytu warunkowanego ubezpieczeniem niskiego wkładu. Okoliczności te jednak pozostają całkowicie irrelevantne, ponieważ A. G. została postawiona przed jasnym wyborem zawarcia umowy z uwzględnieniem ubezpieczenia niskiego wkładu lub braku uzyskania kredytu, a jej uwaga, rozsądek, roztropność, a nawet uprzednie doświadczenia nie wpłynęłyby na możliwość wynegocjowania innych warunków, niż ostatecznie zaproponowane.

Przesądając o braku indywidualnego uzgodnienia spornego postanowienia umownego Sąd Rejonowy rozważył, czy postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a jeśli tak, to czy narusza jej interesy w sposób rażąco.

Sąd uznał, że naruszeniem dobrych obyczajów jest sam brak przedstawienia A. G. treści umowy ubezpieczenia. Nie może stanowić usprawiedliwienia dla tej okoliczności podnoszona przez pozwanego argumentacja, że powódka nie jest stroną umowy, która w rzeczywistości została zawarta między bankiem, a ubezpieczycielem. Powódka pomimo nieposiadania statusu strony umowy ubezpieczenia, została obciążona powinnością zwrotu kosztów tego ubezpieczenia w zakresie, jaki odpowiada wysokości składek uiszczonych przez bank w trakcie trwania okresu ubezpieczenia. W konsekwencji powódka ponosiła koszty związane z umową, której nie tylko nie jest stroną, ale nie zna również jej istotnych warunków. Dobry obyczaj kupiecki nakazuje powiadomić konsumenta, jaka jest treść stosunku prawnego, skoro to konsument ma ponosić jego koszty, przynajmniej w zakresie tego, jakie wypadki są objęte ochroną ubezpieczeniową, jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności, itp.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie XVII AmC 2600/11 z udziałem pozwanego (ówcześnie jeszcze jako (...) Bank S.A.) uznał za niedozwoloną klauzulę o treści „Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji”, która pozostaje zbieżna w swej treści z postanowieniem § 3 ust. 3 umowy zawartej między stronami niniejszego procesu.

Niewątpliwie zachodzi różnica między kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta, a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem, a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorzec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne.

Uwzględniając poczynione uwagi Sąd Rejonowy podkreślił, że nie można odmówić racji stanowisku zaprezentowanemu przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XVIII AmC 2600/11, a następnie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 1521/12, w szczególności stwierdzeniu, że „skoro konsument nie jest stroną ani też uposażonym z umowy ubezpieczenia to powstaje sytuacja, w której nie odnosi on żadnych korzyści z tej umowy, zabezpieczającej wyłącznie interesy banku, ponosząc jednocześnie odpowiedzialność regresową z tego tytułu i w efekcie pozwany przerzuca na konsumentów ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 roku, sygn. akt XVII AmC 2600/11, portal orzeczeń SO w Warszawie, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1521/12, Lex nr 1448647).

A. G. pokrywa koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie wiedząc z czym związane są te opłaty i czy przekładają się na jakiegokolwiek uprawnienia bądź obowiązki dla jej osoby. W toku postępowania dowodowego nie została przedłożona ani umowa ubezpieczenia, ani ogólne warunki ubezpieczenia. W konsekwencji nie sposób stwierdzić, jakie skutki, w tym także ekonomiczne (poza obowiązkiem pokrywania kosztów ubezpieczenia) rodzi ona dla powódki posiadającej status konsumenta. Co więcej treść klauzuli zawartej w § 3 ust. 3 umowy określa precyzyjnie jedynie wysokość kosztów pierwszego okresu ubezpieczenia oraz maksymalny czas jego trwania. Brak natomiast jakiegokolwiek definicji pojęcia niskiego wkładu własnego w samej umowie oraz załączonym przez pozwanego regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów, brak też szczegółowego opisu mechanizmu ponoszenia dalszych kosztów związanych z ubezpieczeniem (po upływie pierwszych 36 miesięcy), w tym sposobu określenia sumy podlegającej dalszemu ubezpieczeniu, daty jej sprecyzowania, kosztu ubezpieczenia oraz wymagalności tego świadczenia. Z załączonych dokumentów (polis) można jedynie wyprowadzić wnioski, że wartość niskiego wkładu własnego określana jest na podstawie wartości kapitału przekraczającego 70 % udzielonego kredytu, a nie spłaconego przez powódkę, a zwrot kosztów ubezpieczenia obejmuje 3,5 % tak ustalonej wartości. Nie można stwierdzić, czy dniem określenia wysokości pozostałego do spłaty niskiego wkładu własnego jest ostatni dzień ochrony ubezpieczeniowej, czy może pierwszy dzień w ramach kontynuacji tego ubezpieczenia, bądź inna data. Dodatkowo zgodnie z załączonym regulaminem ubezpieczenie niskiego wkładu własnego winno obejmować część udzielonego kredytu przekraczającą 80 % wartości nieruchomości mających stanowić docelowe zabezpieczenie. W niniejszej sprawie ubezpieczenie to objęło natomiast pierwotnie kwotę 152.190 zł stanowiącą 30 % udzielonego kredytu ($152.190 \text{ zł} / 507.300 \text{ zł} = 0,3$). Uzasadnione jest pytanie, czy w tym konkretnym przypadku bank nie dążył do uzyskania dodatkowej ochrony ubezpieczeniowej i to w zakresie wykraczającym ponad regulacje, które sam wprowadził. Jednocześnie treść polisy za okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. potwierdza wysokość składki na poziomie 4.202,59 zł, natomiast z rachunku A. G. pobrano kwotę 4.383,84 zł. Pozwany nie wyjaśnił tej rozbieżności, ewidentnie na niekorzyść konsumenta.

Z tych względów Sąd Rejonowy stwierdził, że sporna klauzula narusza interesy powódki w sposób rażący. A. G. nie ma jakiegokolwiek realnej możliwości ustalenia wystąpienia bądź niewystąpienia wypadku ubezpieczeniowego. Nie zostało również potwierdzone, aby pozwana przekazywała powódcie potwierdzenia zawarcia umowy lub jej kontynuacji. Zatem do momentu wytoczenia powództwa kredytobiorca opierał swoją wiedzę w tym zakresie jedynie na saldzie rachunku bankowego potwierdzającego pobranie kolejnej kwoty tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia. Zastrzeżenia budzi ukształtowanie zabezpieczenia kredytu w ten sposób, że pokrywając koszt ubezpieczenia, powódka może następnie stać się dłużnikiem ubezpieczyciela z racji wypłaconego pozwanemu odszkodowania. Pozwana nie przedstawiła co prawda samej umowy oraz ogólnych warunków ubezpieczenia, jednakże okoliczność ta nie została wykluczona, a Sądowni wiadome jest z urzędu o powództwach ubezpieczycieli, w tym także Towarzystwa (...) z roszczeniami regresowymi w stosunku do kredytobiorców. W takich warunkach konsument ponosi podwójne koszty, albowiem nie tylko pokrywa koszty ubezpieczenia, ale również koszty ewentualnie niespłaconego kredytu ze wszystkimi odsetkami i innymi świadczeniami wynikającymi z umowy. Tak ukształtowana relacja stron przynosi korzyść tylko jednej z nich.

Umowa kredytu i regulamin nie zawierają żadnych postanowień dotyczących uprawnienia A. G. w żądaniu zwrotu niewykorzystanej składki. Uprawnienie to służyć będzie wyłącznie bankowi jako stronie umowy ubezpieczenia (art.

813 § 1 zdanie drugie k.c.), a powódka nie posiada wiedzy, w jakim zakresie został poniesiony przez ubezpieczającego rzeczywisty koszt ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy zakwestionował argumentację pozwanego banku o świadomym wyborze przez powódkę oferty kredytowej celem uzyskania większego wsparcia finansowego bez konieczności zaoferowania własnych środków na etapie zawierania umowy. Podkreślił, że istotą sporu nie jest sama instytucja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz sposób jej ukształtowania w konkretnym stanie faktycznym, jaki zaistniał między A. G., a (...) S.A. Pozwana pomija również fakt, że nie była zobligowana do udzielenia kredytu w wysokości przekraczającej 80 % wartości nieruchomości stanowiącej docelowe zabezpieczenie. Decydując o zwiększonym rozmiarze wsparcia finansowego miała oczywiście na względzie korzyści płynące dla niej z tego tytułu, w szczególności zakres rat odsetkowych, czy wysokość udzielonej prowizji, czyli elementy kształtujące zysk banku z tytułu zawartej umowy. Jednak bank decydując o wyższej wysokości kredytu zabezpieczył swój interes poprzez umowę ubezpieczenia, której kosztami w całości obciążył konsumenta – kredytobiorcę.

Nie wpływa na taką ocenę odwołanie się przez pozwanego do treści art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Przepis art. 69 ust. 2 pkt 6 ustawy nakłada obowiązek dookreślenia w umowie kredytu m.in. sposobu zabezpieczenia kredytu, podczas gdy art. 70 ust. 2 dotyczy sytuacji, w której kredytobiorca nie posiada zdolności kredytowej. W niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby powódka nie posiadała zdolności kredytowej, a inną kwestią pozostaje udzielenie kredytu w wysokości przekraczającej 80 % wartości nieruchomości stanowiącej docelowe jego zabezpieczenie.

Poczynione rozważania prowadzą do konkluzji, że § 3 ust. 3 umowy spełnia przesłanki uznania go za niedozwolone postanowienie umowne. Tym samym nie wiąże ono powódki, przy związaniu stron umową w pozostałym zakresie – art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c.

W konsekwencji A. G. nie miała obowiązku spełnienia świadczenia przewidzianego tym postanowieniem umownym na rzecz pozwanego. Postanowienie to nie wiązało powódki od samego początku, a zatem bank nie miał podstaw do pobrania świadczeń w łącznej wysokości 14.937,15 zł, które jako nienależne podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Warto również podkreślić, że pozwany dokonał samodzielnie pobrania spornej kwoty z rachunku bankowego powódki, a uwarunkowania umowne, w szczególności ewentualność postawienia całego kredytu w stan natychmiastowej wykonalności, z obowiązkiem zapłaty odsetek karnych, przy uwzględnieniu statusu kredytobiorcy jako konsumenta oraz poddaniu się egzekucji, czyni zasadnym odwołanie się do instytucji spełnienia świadczenia w celu uniknięcia przymusu (art. 411 pkt 1 k.c.).

Sąd Rejonowy uznał za niezasadny zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego. Wskazał, że roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia niedotyczącego świadczenia okresowego, ani związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się po upływie lat 10 od daty wymagalności (art. 118 k.c.). Świadczenie polegające na zwrocie nienależytego świadczenia nie jest samo w sobie świadczeniem okresowym. Pozostaje świadczeniem jednorazowym, którego obowiązek spełnienia powstaje z mocy ustawy w warunkach w niej określonych, ustawa nie przewiduje zaś w tym zakresie żadnego okresowego spełnienia świadczeń, lecz jednorazowy zwrot nienależnie spełnionego świadczenia (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). W niniejszej sprawie od chwili zawarcia umowy kredytu nie upłynął ustawowy termin 10 lat, zatem roszczenie w zakresie żadnego ze świadczeń nienależnie pobranych przez pozwanego bank nie uległo przedawnieniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne w terminie, w którym powinno być spełnione zgodnie z art. 455 k.c., to jest niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka wezwała pozwanego bank do zapłaty kwoty 14.937,15 zł pismem z dnia 24 lutego 2015 r., tym samym żądanie odsetek od dnia wytoczenia pozwu pozostawało uzasadnione. Wysokość odsetek została określona na podstawie art. 481 § 2 k.c. z uwzględnieniem zmiany treści przepisu, jaka nastąpiła z dniem 1 stycznia 2016 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.).

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Apelujący podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenia art. 3 k.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez pozbawienie podstaw przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem co do zasady, w szczególności poprzez uznanie, że nie zachodzi konieczność udowodnienia przez powódkę wystąpienia w okolicznościach faktycznych sprawy wystąpienia obu przesłanek abuzywności kwestionowanego postanowienia umowy kredytu z osobną tj. naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia praw konsumenta – powódki;

2. naruszenie art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 365 i 366 k.p.c. poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu i bezpodstawne przyjęcie, że co do umowy zawartej przez powódkę zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479⁴³ k.p.c. przez odwołanie się do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK pod poz. 6068 oraz do motywów rozstrzygnięcia Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w okolicznościach, w których w odróżnieniu od kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego dokonywanej w trybie art. 479³⁶ i nast. k.p.c., do której również odnoszą się hipoteza i dyspozycja art. 479⁴³ k.p.c., postanowienia umowy (nie zaś wzorca umownego) zawartej przez powódkę, podlegają wyłącznie indywidualnemu badaniu pod kątem oceny wystąpienia przesłanek z art. 385¹ k.c. z uwzględnieniem kryteriów z art. 385² k.p.c.,

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- wadliwą, dowolną ocenę dowodów oraz wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego z pominięciem dowodów z dokumentów (m.in. wniosku kredytowego w zakresie informacji o wnioskowanej kwocie kredytu oraz aktywach powódki – posiadanych przez powódkę lokali mieszkalnych, umowy kredytu, wydruków rankingów publikowanych przez pośredników kredytowych, ekspertyzy „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny) i znaczącej części zeznań powódki,

- dokonanie oceny dowodów, w tym zeznań powódki w kontekście ich wiarygodności, z pominięciem posiadanego przez powódkę wykształcenia, wobec tego, że powódka posiadała wykształcenie wyższe, a zatem już racji tego winna działać z należyтым rozróżnieniem co do wagi podejmowanych czynności,

4. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. i art. art. 385² k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) sprowadzeniu oceny abuzywności spornego postanowienia umowy kredytu zawartego w §3 ust. 3 w znaczącej mierze i w zasadzie wyłącznie do ustalenia niejednoznaczności postanowienia i jego indywidualnego niezgodnienia.

b) dokonanie przez sąd oceny sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami w oparciu o samo brzmienie klauzuli, a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym zeznań powódki oraz dokumentów złożonych przez pozwanego, w szczególności złożonych wydruków rankingów kredytów hipotecznych, w oparciu o które należało zbadać dobre obyczaje na rynku kredytowym w momencie zawierania umów przez powódkę z uwzględnieniem okoliczności w jakich doszło do zawarcia umów przez powódkę z wyższym wykształceniem,

c) nieprawidłowej interpretacji przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta nie zgodnie z dobrymi obyczajami oraz naruszenia interesu konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu, poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do sformułowania praw i obowiązków powódki w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w sposób rażąco naruszający interes strony powodowej jako kredytobiorcy, w tym przede wszystkim interes ekonomiczny,

d) nieuzasadnionym przyjęciu, iż przewidziany w § 3 ust. 3 umowy kredytu obowiązek spełnienia przez powódkę świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia banku z tytułu ustanowienia

dodatkowego zabezpieczenia kredytu, wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorcy co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powódki, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamiania tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę warunków umowy, według Sądu Rejonowego spełniających a limine przesłanki z art.385¹ k.c.

e) nieuzasadnionym przyjęciu, iż fakt poniesienia przez stronę powodową kosztów odpowiadających poniesionemu przez bank dodatkowemu kosztowi, wynikającemu ze specyfiki kredytu udzielanego powódce, stanowi o działaniu sprzecznym z dobrymi obyczajami i naruszeniu interesów strony powodowej w rażącym stopniu, podczas gdy w w/ w okolicznościach, poza realizacją funkcji zabezpieczenia kredytu, do czego bank jest uprawniony według art. 93 ustawy Prawo bankowe i ograniczenia ryzyka ponoszonego przez bank w związku z udzieleniem kredytu na takim poziomie, jaki wynika z przyjętego przez bank maksymalnego zakresu kredytowania, bez ustanawiania dodatkowych zabezpieczeń, pozwany bank nie odnosił żadnych dodatkowych korzyści kosztem kredytobiorcy,

f) nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż zabezpieczenie interesu wierzyciela (pозwanego banku) poprzez ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w sposób ukształtowany w spornej klauzuli może być ocenione jako naruszające dobre obyczaje i nieuzasadnione, a do tego prowadzące do rażącego naruszenia interesów strony powodowej, w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem, jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia strony powodowej jako kredytobiorcy, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie, co było brane pod uwagę przez kredytobiorców – w tym stronę powodową

g) niezasadnym pominięciu, niekwestionowanej przez powódkę, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorcę, wymaganego przez bank do udzielania kredytu, wkładu własnego, koszty opłat zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorcy, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie i bezpośrednio z zakresem żadanego przez stronę powodową kredytowania, przekraczającego próg nie pociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego (w przypadku powódki do 70% wartości nieruchomości), ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne produkty bankowe (kredyt hipoteczny)

h) wyłączeniu z zakresu oceny wystąpienia przesłanek z art. 385¹ k.c. szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony pod kątem zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, w oparciu o własne przekonanie Sądu, co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie dla kontroli incydentalnej.

i) nieprawidłowej interpretacji przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta niezgodnie z dobrymi obyczajami oraz naruszenia interesu konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu i dokonanie oceny spornego postanowienia wyłącznie na podstawie przekonania Sądu I instancji, co do przydania pozwanemu dowolności w ustaleniu kosztów tego rodzaju zabezpieczenia, podczas, gdy z brzmienia spornego postanowienia wprost wynikał sposób jego obliczenia, jak również koszt ten odpowiadał składom uiszczonym przez pozwanego na rzecz ubezpieczyciela, a zatem nie był ustalany dowolnie, jak zarzuca Sąd I Instancji w motywach rozstrzygnięcia.

5. naruszenie art. 93 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 65 § 2 k.c., polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, iż czynności pozwanego banku wyrażone w spornym postanowieniu umowy, zmierzające do uzyskania zabezpieczenia udzielanego kredytu w taki sposób, aby wartość zabezpieczeń kredytu, jak i możliwość zaspokojenia poprzez realizację tych zabezpieczeń, będąca wyrazem szczególnego uprawnienia banku, wynikającego ze zwiększonego, w przypadku kredytu powódki, ryzyka ponoszonego przez bank, mogą zostać uznane za abuzywne.

6. naruszenie art. 385¹ k.c., w związku z art. 385² k.c. i art. 22¹ k.c., poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385¹ k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż powódka jako konsument nie jest obowiązana do wykazania żadnej, chociażby

elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą ma prawo kierować się wyłącznie własnymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest osobą posiadającą wyższe wykształcenie i aktywną zawodowo.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże od powódki na rzecz pozwanego. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i w konsekwencji przyjmuje za swoje, a to dlatego, że stanowią one wynik właściwej i rzetelnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie nie ma konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 r., V CKN 348/00, opubl. Baza prawna LEX Nr 52761). Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia.

W szczególności w oparciu o zeznania powódki Sąd Rejonowy ustalił, że A. G. nie zapoznawała się z treścią umowy oraz regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych przed zawarciem umowy. Nie otrzymała wcześniej projektu samej umowy oraz regulaminu. Przy wyborze oferty (...) Bank kierowała się głównie wysokością kredytu oraz miesięcznej raty, które okazały się dla niej na tyle korzystne, aby zawrzeć umowę. Sąd ustalił także, że przed zawarciem umowy A. G. została poinformowana o konieczności dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które stanowiło warunek konieczny dla uzyskania kredytu. Sąd Rejonowy nie pominął w treści ustaleń faktycznych i tej istotnej okoliczności, że powódka korzystała już z kredytu warunkowanego ubezpieczeniem niskiego wkładu.

Ekspertyza dotycząca klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu oraz porównanie i ranking kredytów hipotecznych nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, jak bowiem trafnie podkreślił Sąd I instancji, istotą sporu nie było nie była sama instytucja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz sposób jej ukształtowania w konkretnym stanie faktycznym tj. między A. G., a (...) Spółką Akcyjną.

W konsekwencji okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi dotyczącymi zobowiązań kredytowych zaciąganych przez konsumentów.

Tym samym na pełną akceptację zasługują też rozważania merytoryczne, stanowiące konsekwencję bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż kwestionowana klauzula jest abuzywna w ramach kontroli in concreto.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że wyroki wydane w sprawach o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone odznaczają się rozszerzoną prawomocnością (art. 479⁴³ k.p.c. obowiązujący do dnia 17 kwietnia 2016 r.), tym niemniej uznanie za niedozwolone powyższych postanowień wzorców nie przesądza jeszcze, że kwestionowana klauzula (zbliżona do opisanych postanowień wzorców umowy) ma charakter niedozwolony i to w ramach kontroli in concreto. Niewątpliwie rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień

za niedozwolone nie oznacza, że do zarzutu o niedozwolonej treści postanowienia umowy Sąd ma odnosić się zawsze w sposób mechaniczny i opierać kierunek rozstrzygnięcia wyłącznie na tym, czy określoną klauzulę ujawniono w rejestrze. Postępowanie w sprawie abstrakcyjnej kontroli klauzul używanych we wzorcach umownych ma na celu wyeliminowanie pewnych postanowień wzorców, a nie postanowień umów. Nie oznacza zatem, iż stosowanie określonych sformułowań lub unormowań jest wyłączone w ogóle w obrocie cywilnoprawnym. Niedozwolone jest jedynie posługiwanie się nimi we wzorcach umów, zaś legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka, jakie ponoszą, itp. Powyższe stanowisko wesprzeć można wybranymi przykładami orzecznictwa sądowego, tj. uchwała SN z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009/9/118; wyrok SN z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 142/13, www.sn.pl; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2010 r., VI ACa 486/10, LEX nr 1130441, które Sąd Okręgowy w pełni akceptuje.

Zatem kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ma weryfikacja zasadności zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia na kanwie przepisu art. 358¹ k.c. i Sąd dokonując kontroli postanowień wzorca umowy w indywidualnej sprawie powinien kierować się całokształtem zawartej umowy, jej warunków i skutków. Powinien wziąć pod uwagę postanowienia całej umowy, rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 roku w sprawie III SK 19/07, LEX nr 496411). Sąd nie dokonuje abstrakcyjnej oceny danego postanowienia, lecz musi rozstrzygnąć konkretną sprawę, rozważając wszelkie skutki wynikające z wydanego orzeczenia. Jest to kontrola dokonywana w każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ §1 k.c. albo poprzez wytoczenie powództwa bądź w formie zarzutu podniesionego w sprawie, w której jest pozwany.

Kontrola incydentalna – w przeciwieństwie do kontroli abstrakcyjnej przeprowadzanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone - jest zatem dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania. Uznanie przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów danego postanowienia wzorca umowy za abuzywne nie oznacza, iż to samo postanowienie funkcjonujące w innym wzorcu umowy innego przedsiębiorcy ma charakter niedozwolony, zwłaszcza, że ocena incydentalna jest rozszerzona o uwzględnienie konkretnych realiów - w tym ekonomicznych - kreowanych przez daną umowę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 września 2015 roku, II C 150/15, Teza numer 3, Lex numer 1994331).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy dostrzegł i odpowiednio wyeksponował w rozważaniach prawnych przedstawione rozróżnienie. Nie doszło do naruszenia uchylonego z dniem 17 kwietnia 2016 roku art.479⁴³ k.p.c., ani przepisów art.365 i 366 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego analizując różnice między zakresem kontroli abstrakcyjnej przeprowadzanej w sprawach o uznanie postanowień wzorców umowy za niedozwolone oraz kontroli incydentalnej przeprowadzanej w rozpoznawanej sprawie, nie ma racjonalnych przesłanek do stwierdzenia, że charakter kontroli incydentalnej obejmującej treści postanowień inkorporowanych we wzorcach umownych wyklucza powołanie się na argumentację, przytaczaną w pierwszym rodzaju spraw. Przeciwnie, wytyczony przez nie standard badania postanowień umowy i ochrony konsumenta należy odnosić również do kontroli incydentalnej.

Sąd I instancji dokonał prawidłowej analizy materialnoprawnych przesłanek zawartych w art. 385¹ k.c. w kontekście materiału dowodowego przedmiotowej sprawy i dokonując indywidualnej kontroli postanowienia § 3 ust.3 umowy doszedł do słusznego wniosku, że jego stosowanie prowadziło do ukształtowania praw i obowiązków powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i z rażącym naruszeniem jej interesów.

Przede wszystkim jak wynika z treści art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz

uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zatem kontrola postanowień umownych dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy.

„Sprzeczność z dobrymi obyczajami” i „rażące naruszenie interesów konsumenta” to przesłanki, które kumulatywnie warunkują uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne.

Rażące naruszenie interesów konsumenta to nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14, opubl. LEX nr 1771389).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, opubl. LEX nr 1120219). Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom oznacza tworzenie przez kontrahenta konsumenta takich postanowień umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 maja 2009 r., VI ACa 1473/08, opubl. LEX nr 785833).

Klauzula zawarta w § 3 ust.3 umowy przewidująca wskazany sposób zabezpieczenia kredytu musi być uznana za całkowicie nieczytelną i nieweryfikowalną dla przeciętnego konsumenta. Wbrew stanowisku pozwanego w relacjach z konsumentem nie sposób przyjmować reguł wymagających od kontrahenta szczególnej ostrożności i pozyskania przed zawarciem umowy wszystkich informacji i analiz związanych z jej wykonaniem, celem zabezpieczenia swojej pozycji w ewentualnym sporze. Model przeciętnego konsumenta jest oparty na abstrakcyjnym wzorcu konsumenta, należyście ostrożnego, dobrze poinformowanego, a jednak nadal szczególnie podatnego np. na wykorzystywanie przewagi kontraktowej i stosowanie nieuczciwych praktyk handlowych.

Nawet przyjmując tak określany model przeciętnego konsumenta, nie sposób uznać, że przytoczona klauzula umowna jest dla niego jednoznaczna, pomijając nawet fakt jej sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta. Powódka pokrywając koszt ubezpieczenia, może następnie stać się dłużnikiem ubezpieczyciela z racji wypłaconego pozwanemu odszkodowania. Nie tylko nie jest stroną umowy, której koszt ponosi, ale nie zna również jej istotnych warunków. Nie wie, jakie wypadki są objęte ochroną ubezpieczeniową, z której korzysta bank, ani jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Brak jest definicji pojęcia niskiego wkładu własnego w samej umowie oraz załączonym przez pozwanego regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach MultiPlanów, brak też szczegółowego opisu mechanizmu ponoszenia dalszych kosztów związanych z ubezpieczeniem (po upływie pierwszych 36 miesięcy), w tym sposobu określenia sumy podlegającej dalszemu ubezpieczeniu, daty jej sprecyzowania, kosztu ubezpieczenia oraz wymagalności tego świadczenia. Dodatkowo, co celnie wyeksponował Sąd Rejonowy, zgodnie z załączonym regulaminem ubezpieczenie niskiego wkładu własnego winno obejmować część udzielonego kredytu przekraczającą 80 % wartości nieruchomości mających stanowić docelowe zabezpieczenie. W niniejszej sprawie ubezpieczenie to objęło natomiast pierwotnie kwotę 152.190 zł stanowiącą 30 % udzielonego kredytu. Wskazuje to niewątpliwie na sprzeczne z dobrymi obyczajami wprowadzenie w błąd konsumenta, które rażąco narusza jego interesy. Kredytobiorca – konsument nie został przy tym wyposażony w jakiegokolwiek narzędzie służące kontroli wykonania spornego zapisu umowy, upoważniając bank do pobrania środków tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia z rachunku wskazanego w § 6 umowy bez odrębnej dyspozycji.

Oczywiście bezzasadny jest przy tym podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art.93 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku. - prawo bankowe (t.jedn.Dz.U. z 2016 r. poz.1988) w zw. z art.65 § 2 k.c. Raz jeszcze podkreślić należy, że istotą sporu nie była sama instytucja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz sposób jej ukształtowania w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art.385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 w zw. z art.391 § 1 k.p.c. wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki została ustalona na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 507).